

Jerzy Porębski, Sztormowa bossa nova

Słowa i muzyka: Jerzy Porębski

Rejs szedł normalnie, trochę kiwało,

Dwa niżej zostały za nami.

Gdzieś koło Dover z Nordu przywiało,

Chief mówi - "Koniec z kartami."

No więc z Kocopołem w bulaj filuję -

"Uch! Ale się morze kudłaci."

Amper zielony źle się czuje -

Przyłodek Ciepłych Gaci.

Gdy po dwóch dobach wylazłem z koi zmęczony sztormowaniem,

To zanim jeszcze przetałem oczka, to usłyszałem chlupanie.

Pływają buty, skórki z cytryny, karty, mydło i pety,

A w nogach krzesła z prądem falują wczoraj wyprane skarpety.

Gdy na bosaka wylazłem z koi szukając drugiego kalosza,

Wypłynął razem z paczką "Carmenów" gdzieś pod kabinę Cichosza.

A tak to było:

Przechył na prawo i burta wgryzła się w fale,

I zimna, sina łapa w kambuzie rozwarła drzwi i bulaje.

Wolno z przechyłu łajba wstawała do normalnego stanu,

Płynął wodospad z mąką, jajami, schodami do "Manhattanu".

A...